



Odnalezienie szczęśliwego domu
u Natalki.

Po powrocie do domu postanowiłam spróbować odmienić los naszego kundelka. Przez kolejne dni dzwoniłam do bliższych i dalszych znajomych. Uczniowie pomagali mi, pytając się swoich krewnych i sąsiadów. Jednak mijał kolejny tydzień a naszego pieska NIKT NIE CHCIAŁ. Czułam bezsilność, nie wiedziałam już co robić. Uczniowie wpadli na pomysł rozwieszenia informacji o kundelku i jego historii w różnych punktach miasta i w internecie.

Minęło 19 dni i 19 nocy, gdy nasz piesek był w zamknięciu, wśród nieprzyjaznych psów. Serce krwawiło a domu nadal nie znaleźliśmy.

Jednak zdarzył się cud! 30 maja Rodzice Natalki z II A, mimo że mają trzy psy, zgodzili się wziąć naszego. Radości nie było końca. Już następnego dnia byliśmy w schronisku. Pani Jola (mama Natalki) wypełniła

formalności związane z adopcją, a ja poszłam z panią Żanetą po pieska. Siedział skulony i przygnębiony w kącie klatki. Chyba nie śniło mu się już nawet, że wyjdzie kiedyś z tego straszego miejsca, że pobiega sobie po łące, że będzie wolny. A jednak!

Jak on się cieszył, jak skakał, jak lizał! Był tak wdzięczny za wypuszczenie z klatki. Nie mógł przecież wiedzieć, że za chwilę będzie miał SWÓJ PRAWDZIWY DOM, że będzie tam kochany i przytulany. Natalka czekała na nas przed domem niecierpliwie. Kundelek radośnie wyskoczył z samochodu i ku mojemu zdziwieniu nie odstał! Jej już nawet na krok. Jego zimny nosek dotykał Natalkę z niespotykaną czułością. Chyba instynkt mu podpowiadał, że to Jej dobre serce dało mu drugie życie i był za to bardzo wdzięczny. Kolejny dobry gest w kierunku naszego pieska to pomoc Tomka z III B i jego mamy, którzy tego samego dnia przywieźli budę, którą zrobił (jak profesjonalista) Mateusz z III B. Ktoś przyniósł karmę, ktoś koce i wyprawka gotowa.

Następnego dnia:

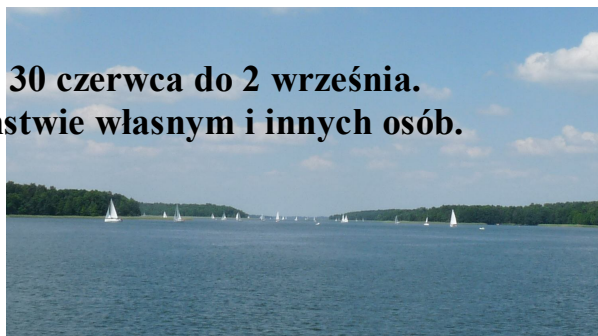
Kundelek łapkami przesuwa w budzie koczek – wreszcie ma coś swojego – pełną miskę, wygodną budę i wiele miłości. Macha radośnie ogonem i się uśmiecha. Uczniowie, znając historię kundelka, poprosili Natalkę, by dała pieskowi na imię Lucky, czyli Szczęściarz. Dziewczynka z radością się zgodziła. Szczęściem dla kundelka było to, że pani Jola i pan Józek z Natalką przejęli się jego losem i mimo posiadanych piesków, nie zawahali się dać miejsce kolejnemu. **Dziękuję w imieniu swoim i Uczniów!!!**

Lucky ma już cudowny dom i kochających ludzi. To zaskakujące, ale piesek czuje się jak u siebie. Nie ma śladów przygnębienia, wycofania i nieufności w stosunku do ludzi. Jest tak pogodnym i przyjacielskim kundelkiem, że komuś nieznanemu go wcześniej, trudno z pewnością uwierzyć, że kiedyś nie chciało mu się już żyć.

Cieszę się ze szczęśliwego zakończenia naszej historii, ale nie umiem zapomnieć o tych wszystkich pieskach, które wciąż czekają na kogoś, kto je przygarnie... *Marzena Szymanek*



**Wakacje trwają od 30 czerwca do 2 września.
Pamiętaj o bezpieczeństwie własnym i innych osób.**



PROJEKTY GIMNAZJALNE

W dniach 20-22 czerwca uczniowie klas drugich prezentowali przed komisją swoje projekty. Tematyka była różnorodna, m.in.:

- *Telefony komórkowe,*
- *Zagrożenia w sieci,*
- *Łasin wczoraj i dziś,*
- *Subkultury młodzieżowe,*
- *Życie i twórczość Issaka Newtona,*
- *Polscy sportowcy,*
- *Udział reprezentacji Polski w Mistrzostwach Świata w piłce nożnej,*
- *Historia letnich igrzysk olimpijskich,*
- *Japonia – kraj kwitnącej wiśni,*
- *Historia klocka lego,*
- *Katastrofy przyrodnicze na świecie,*
- *Koniec świata,*
- *Siedem cudów współczesnego świata,*
- *Duchowa adopcja dziecka – Ośrodek Jeevodaya,*
- *Świadomi zagrożenia – ogień w lesie a różnorodność biologiczna.*



Najwyżej ocenione projekty były dodatkowo prezentowane na forum szkoły w dniu 26 czerwca.



Piknik naukowy w ramach programu „Za rękę z Einsteinem”

Dnia 28 czerwca do szkoły przyjechali przedstawiciele Politechniki Gdańskiej. Wraz z naszymi gimnazjalistami w pikniku uczestniczyli uczniowie ze szkół gimnazjalnych z Jankowic, Licza, Piask, Rogóżna i Mokrego.

Hasłem przewodnim naukowego spotkania było: „Przyjdź i eksperymentuj, bądź naukowcem, pobudź swoją pasję do odkrywania.”

VIII Festiwal Piosenki Europejskiej

Dnia 27 czerwca po raz ósmy został zorganizowany festiwal Piosenki Europejskiej.

Do konkursu zgłoszono 8 utworów wykonywanych soli, w duecie i zespołowo. Najczęściej rozbrzmiewały piosenki w języku angielskim, ale nie zabrakło piosenek w języku rosyjskim oraz hiszpańskim.

Jury (Barbara Mrozek, Barbara Gizińska, Ludmiła

Szymanowicz i Marlena Kminikowska – Grzesiak) I miejsce przyznało duetowi: Patrycja Ciernicka i Dorota Zielińska za wykonanie piosenki „Someone like you”. II miejsce wyśpiewała Aleksandra Uliczek. III miejscem podzieliła się Monika Kurzyńska oraz trio Weronika Gnutek, Tamara Mądzielewska i Karolina Głowacka.

Gimnazjaliści brali również udział w konkursie muzycznym. Drużyny klasowe wykazywały się szeroką wiedzą muzyczną oraz talentem w rymowaniu. Najlepiej w tym konkursie

poradzili sobie uczniowie klasy IIIc, IIIa i IIc.



*Rodzicom , Nauczycielom,
Pracownikom
i Uczniom
dziękujemy za miłą
i owocną współpracę*



Redakcja gazetki

